

NOWINKI SZESNASTKI

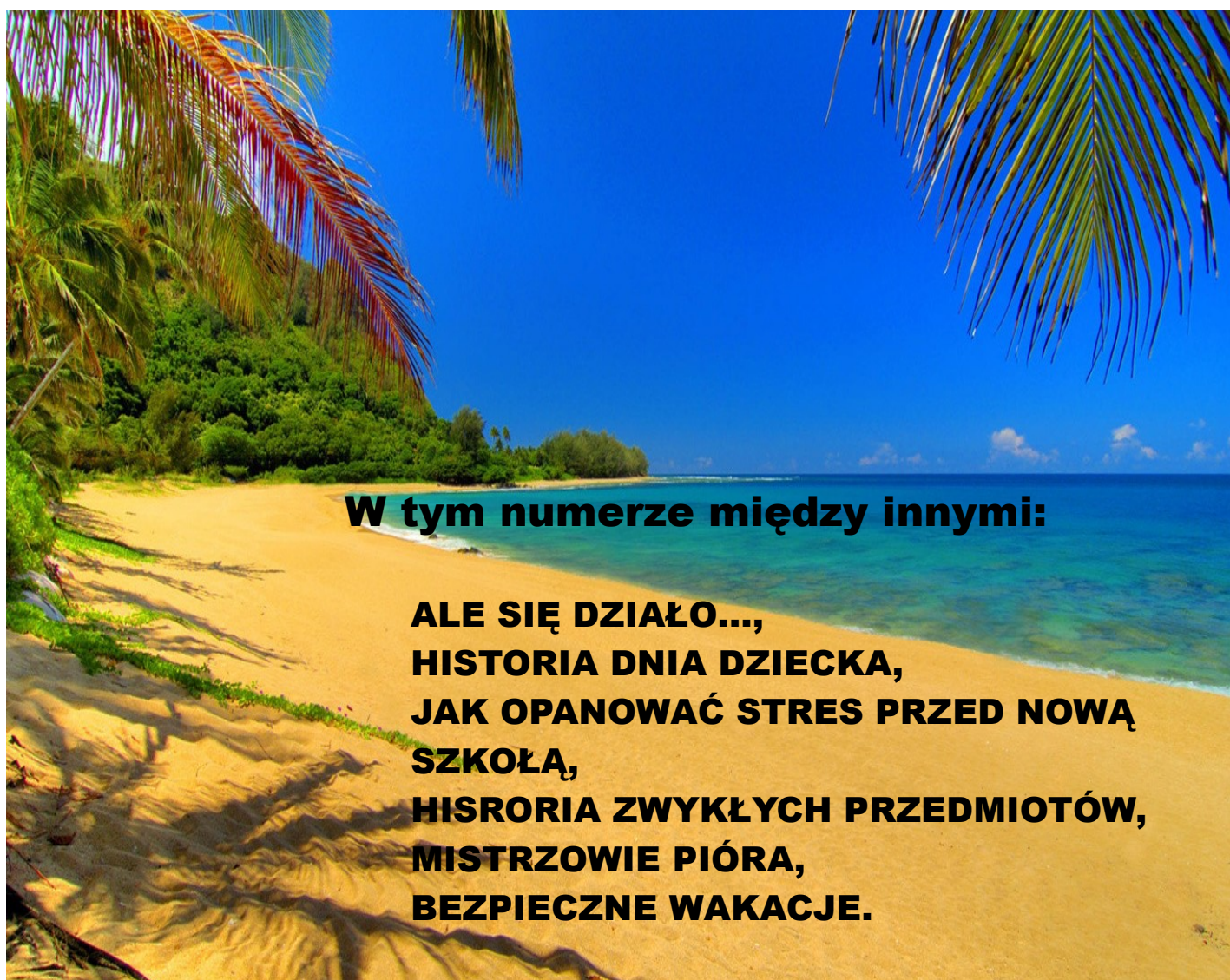


Szkoła Podstawowa nr 16 w Rzeszowie

NR 5/2015/2016 /dwumiesięcznik/

Gazetka dostępna na stronie internetowej szkoły:

www.sp16.resman.pl



W tym numerze między innymi:

**ALE SIĘ DZIAŁO...,
HISTORIA DNIA DZIECKA,
JAK OPANOWAĆ STRES PRZED NOWĄ
SZKOŁĄ,
HISORIA ZWYKŁYCH PRZEDMIOTÓW,
MISTRZOWIE PIÓRA,
BEZPIECZNE WAKACJE.**

ALE SIĘ DZIAŁO...

Apel z okazji Dnia Ziemi

W dniu 19.04.2016r. odbył się w naszej szkole apel poświęcony obchodom Dnia Ziemi.

Apel przygotowała klasa 3a. Uczniowie w słowach wierszy i piosenek oraz poprzez muzykę starali się pokazać piękno naszej planety. Zachęcali do dbania o środowisko przyrodnicze, aby zachować to piękno także dla przyszłych pokoleń.



Wieczór Młodych Talentów

21.04.2016 r. w naszej szkole odbył się Wieczór Młodych Talentów. Jest to impreza cykliczna, organizowana w pierwszych dniach wiosny. Głównym celem tego koncertu było zaprezentowanie dodatkowej pracy pozaszkolnej naszych uczniów.

Mogliśmy podziwiać różne formy działalności artystycznej: umiejętności gry na instrumencie, zdolności pięknego śpiewu, recytacji wierszy oraz zachwycać się młodymi tancerzami.



Apel z okazji rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja

Dnia 26.04.2016r, w naszej szkole odbyła się uroczysta akademia z okazji rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Uczniowie w odświętnych strojach wraz z nauczycielami zebrali się na sali gimnastycznej by wysłuchać programu słowno – muzycznego przygotowanego przez uczniów klasy 5c i 6b oraz chóru szkolnego. Wysłuchanie montażu przybliżyło najmłodszym obywatelom historię naszej ojczyzny. Na koniec akademii uczniowie 6c zatańczyli „Poloneza”.



Żywa lekcja przyrody

24 maja, uczniowie klas IV i V, mieli okazję uczestniczyć w żywej lekcji przyrody dotyczącej życia gadów, głównie węży. Szkołę odwiedzili herpetolodzy, którzy wprowadzili uczniów w tajniki budowy i funkcji życiowych tych fascynujących stworzeń. Przywieźli ze sobą węże (pytona tygrysięgo, albinosa i boa dusiciela, tęczowego), które uczniowie mogli nie tylko zobaczyć, ale i dotknąć.



Dzień sportu

W dniu 1.06.2016r. nauczyciele wychowania fizycznego wraz z Dyrekcją i całym Gronem Pedagogicznym zorganizowali Święto Sportu Szkolnego. Impreza rozpoczęła się od przywitania przez panią dyrektor Dorotę Rząsę uczniów, wychowawców i rodziców. W programie znalazły się konkurencje sportowo-ruchowe dla poszczególnych klas oraz rozgrywki w piłkę. Każda klasa wykazała się wyjątkowymi umiejętnościami. Przestrzegane były wszystkie zasady sportowej rywalizacji, a także kulturalnego kibicowania.

Dzień Sportu należał do udanych, tym bardziej, że pogoda dopisała.



Nasze osiągnięcia

Międzyszkolny konkurs z języka angielskiego „Big Ben”

Do II etapu zakwalifikował się Jakub Glac z klasy 6c

Wojewódzki Konkurs Plastyczny

Uczennica klasy 1b – Gabriela Pękala otrzymała Nagrodę Dyrektora Szkoły Zespołu Szkół Muzycznych nr 2 w Rzeszowie

„I Ty możesz zostać Ekologiem”

I miejsce : Krystyn Szajowski – Gocek z kl. 2 b

III miejsce : Julia Bochenek z kl. 3a

IV miejsce : Eliza Bobola z kl. 3a

Wyniki szkolnego konkursu „Mistrz Matematyki”

KLASA VI

I miejsce – Jagoda Dul VIb

II miejsce – Helena Bochenek VIa, Przemysław Boczoń VIc

III miejsce – Aleksandra Tyrakowska VIa

Wyróżnienie – Kornel Bednarz VIb , Jakub Glac VIc , Agnieszka Kaczor VIb

KLASA V

I miejsce – Emilia Kras Va

II miejsce – Wiktor Sieńko Vb

III miejsce – Maksymilian Charchut Vb, Maja Grucela Va

Wyróżnienie – Emilia Pleśniak Vc , Dominika Rechtoń Vc

KLASA IV

I miejsce – Dominika Trojanowska IVc

II miejsce – Kinga Celtner IVb (

III miejsce – Maciej Rożek IVa

Wyróżnienia – Michał Głowacki IVc, Natalia Stryczek IVc, Filip Wołowicz IVc

Przyjście wiosny

Wyróżnienia zdobyły uczennice klasy 3a: Natalia Bać i Eliza.

Międzynarodowy Konkurs Kangur Matematyczny dla klas II-VI

„Żaczek” klasa II:

Wyróżnienie: Mikołaj Bradliński - IId , Wincenty Chmielowski – IIc, Krystyn Szajowski – Gocek - IIb

„Maluch” klasa III:

Bardzo dobry: Paweł Wróbel – IIIb

Wyróżnienie: Kacper Stanisław – IIIa, Eliza Bobola – IIIa

„Maluch” klasa IV:

Wyróżnienie: Dominika Trojanowska – IVc, Maciej Rożek – IVa , Kinga Centler – IVb, Oliwia Pawłowska – IVc

„Beniamin” klasa V:

Wyróżnienie: Filip Wolny – Va

„Beniamin” klasa VI:

Wyróżnienie: Kacper Szczypta – VIc, Magdalena Materna, Helena Bochenek – VIa

Wynik wyróżniony traktowany jest jako trzecie miejsce, natomiast wynik bardzo dobry – jako drugie.

Ogólnopolski Konkurs Nauk Przyrodniczych „Świetlik”

Nagrodę w konkursie zdobył Michał Cieślak uczeń klasy 6a.

Uczniowie wyróżnieni: Maja Grucela kl.5a, Helena Bochenek kl.6a, Aleksandra Tyrakowska kl.6a, Laura Kuliberda kl.6a

Ogólnopolski Konkurs - Wszystko dla Ojczyzny gen. bryg. pil. Stanisław Skalski

Jakub Glac, Aleksandra Rząsa i Mateusz Wołcz są laureatami w kategorii prac multimedialnych, a Emilia Szetela to finalistka. Wszyscy wymienieni są uczniami klasy 6c

Mateusz Wołcz zajął I miejsce.

Międzynarodowy Konkurs Plastyczny

Uczennica Aleksandra Czarnik z klasy 2c zdobyła nagrodę.

XVII Międzyszkolny Turniej Warcabowy

II miejsce – Wincenty Chmielowski w kategorii klas II

II miejsce – Franciszek Chmielowski w kategorii klas III

III miejsce – Tomasz Kuszewski w kategorii klas III

Osiągnięcia z piłki ręcznej

II miejsce zajęły dziewczyny reprezentujące SP 16,a III miejsce wywalczyli chłopcy.

Zawody gimnastyczne w Zarzeczcu

Julia Kolek – uczennica kl.6a zajęła II miejsce w punktacji generalnej MPV i III miejsce w konkurencjach indywidualnych.

Drużyna w składzie: Julia Kolek, Helena Bochenek, Nadia Bober, Oliwia Przywara zajęły V miejsce drużynowo.

„MATEMATYCZNY AS – 2016”

HELENA BOCHENEK została laureatem.

VI TURNIEJ RODZINNY

Rodzina Chmielowskich (Wicek z kl. 2c i jego tata) zajęła I miejsce.

Dawid Wiercioch z tatą zajął IV miejsce.

XXI Wojewódzki Przegląd Małych Form Teatralnych „Bajkowisko”

Dzieci ze Świetlicowego Kółka Teatralnego „Kukielka” zdobyły w XXI Przeglądzie Małych Form Teatralnych Bajkowisko'2016 III miejsce w kategorii inscenizacja.

Konkurs przedmiotowy z języka angielskiego

Finalistami zostali uczniowie klasy 5a – Maja Grucela i Nikola Kiełtyka oraz z klasy 5b – Maksymilian Charchut.

Konkurs "Zafascynowani Hiszpanią"

Uczennice: Wiktoria Gratkowska i Dominika Gołda z klasy VI a zdobyły II miejsce, a Jagoda Dul i Agnieszka Kaczor III miejsce.

Ogólnopolskie Konkursy „Z poprawną polszczyzną na co dzień” i „Z ortografią na co dzień”

Aleksandra Romańska z klasy 4a została LAUREATKĄ Ogólnopolskiego Konkursu „Z ortografią na co dzień”, wyróżnienie zdobyła Helena Pasternak również z klasy 4a.

Helena Bochenek z klasy 6a otrzymała tytuł FINALISTY Ogólnopolskiego Konkursu „Z poprawną polszczyzną na co dzień”, zaś wyróżnienie zdobyła Wiktoria Żak z klasy 5c.

Międzyszkolny Konkurs Frazeologiczny „Zostań mistrzem słowa”

Uczennica klasy 6a Aleksandra Nieściur zdobyła II miejsce.

Konkurs BIG BEN

Nasza szkoła zajęła 4 miejsce w województwie podkarpackim i 33 w zestawieniu ogólnopolskim. Wyróżnienie zdobyła Maja Grucela uczennica klasy Va, która zajęła 7 miejsce na 515 uczniów z klas piątych w zestawieniu ogólnopolskim.

Międzywojewódzki Konkurs Poetycki „Ja i Świat”

Wyróżnienie zdobyła uczennica klasy 6a Julia Kolek.

Konkurs przyrodniczy dla klas IV „Młody przyrodnik”

Młodym przyrodnikiem klas IV została: Dominika Trojanowska z 4c.

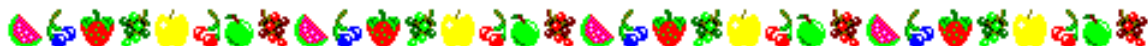
Drugie miejsce zajęła Aleksandra Romańska z klasy 4a, a trzecie miejsce wywalczyła Kinga Celtner z 4b.

Konkurs baśniowy dla uczniów klas 4 – „W świecie baśni”

I miejsce – Dominika Trojanowska (4c)

II miejsce – Helena Pasternak (4a)

III miejsce – Łucja Babuchowska (4a) i Julia Huk (4b)



W tym numerze gazetki prezentujemy opowiadanie Aleksandry Nieściur z klasy 6a, która zajęła II miejsce w Międzyszkolnym Konkursie Frazeologicznym „Zostań mistrzem słowa”.

Przeżyła tę przygodę w mojej wyobraźni

Ten dzień nie zapowiadał się dobrze. Na samą myśl o czekającym mnie nazajutrz sprawdzianie z matematyki, którego bałam się jak ognia, cierpła mi skóra. W nocy długo nie mogłam zasnąć, wciąż biłam się z myślami, czy sobie poradzę. Co jakiś czas mój anioł stróż występował w roli adwokata diabła, podszeptując mi chytrze, że powinnam raczej wziąć nogi za pas, niż iść na test. Ja jednak postanowiłam nie chować tym razem głowy w piasek i mężnie stawić czoła wyzwaniu. Przez cały poprzedni tydzień uczyłam się zawzięcie i chociaż powinnam już być matematyczną alfą i omegą, to jednak nadal nie czułam się dostatecznie przygotowana do sprawdzianu. Matematyka zawsze była mi solą w oku, moją piętą Achillesa, w przeciwieństwie do przedmiotów humanistycznych, które uwielbiałam i z których czułam się jak ryba w wodzie.

Tak więc wieczorem nadal próbowałam przekonać samą siebie, że chociaż nie jestem chodzącą encyklopedią z algebry, to ten test, to dla mnie bułka z masłem. Na samą jednak myśl o nim oblewałam się zimnym potem i drżałam jak osika. Wmawiając sobie, że wszystko pójdzie

jak z płatka, postanowiłam zerwać się z łóżka bladym świtem, chociaż nigdy nie byłam rannym ptaszkiem. Na razie jednak nie mogłam zasnąć. Zegar na ścianie wybijał kolejne minuty z aptekarską dokładnością, a jego wskazówki przesuwaly się do przodu w żółtym tempie. Na zewnątrz panowały egipskie ciemności. Wokół było cicho jak makiem zasiał. Przemknęło mi przez myśl, że ta cisza przed burzą nie wróży niczego dobrego. Coś ponurego wisiało w powietrzu i wciąż napawało mnie lękiem.

Podeszłam do okna i z przerażeniem obserwowałam czarne jak smoła konary drzew, które smagane silnymi podmuchami wiatru wyginały się złowieszczo, wyciągając w moją stronę szponiaste gałęzie. Przebiegający przez trawnik dziki, chudy jak patyk kot zatrzymał się gwałtownie i stojąc przez chwilę w miejscu jak słup soli, spoglądał na mnie złowieszczo groźnym wzrokiem bazyliuszka. Te dantejskie sceny rozgrywające się za oknem dolały tylko oliwy do ognia, więc przerażona pisnęłam cichutko jak mysz i ruszyłam z kopyta w stronę łóżka. Leżałam tak przykryta kołdrą po samą brodę, a pomimo to ciągle miałam gęsią skórkę. Nagle poczułam, jak jakaś potężna moc wyciąga mnie z łóżka i popycha do przodu, a wewnętrzny głos nakazuje mi: „Idź!”. Wstałam więc posłusznie i pchana niewidzialną siłą ruszyłam do drzwi. Ja, która do tej pory zawsze chodziłam własnymi ścieżkami, teraz zupełnie nie panowałam nad własnym ciałem. Kiedy znalazłam się na podwórzu, ponownie ujrzałam czarnego jak smoła kota. Zjawił się nagle, jak widmo we mgle. Odwrócił się i zatrzymał, a ja jak zahipnotyzowana podążyłam w ślad za nim. Nogi niosły mnie same, aż wreszcie po nieskończonej długim marszu w ciemnościach, nagle znalazłam się w jakiejś potężnej grocie, w której było niesamowicie zimno. Rozsądek nakazywał mi brać nogi za pas i uciekać gdzie pieprz rośnie, ja jednak pokonując strach rozejrzałam się dookoła. Wszędzie było ciemno, jedynie w oddali dostrzegłam słaby jasny punkt. Nadzieja natychmiast zakiełkowała mi w podświadomości, więc zignorowałam światełko ostrzegawcze, które zapaliło się w mojej głowie i ruszyłam w stronę poświaty. Nagle uświadomiłam sobie, że znajduję się w jakimś dziwnym labiryncie, a przede mną pojawiły się słabo oświetlone tunele. Wszystkie wyglądały identycznie, jak dwie krople wody, a przy wejściu do każdego z nich wisiały kamienne tabliczki. Szybko zorientowałam się, że na tabliczkach wyrte są zadania matematyczne i odpowiedzi. Tylko na jednej tabliczce rozwiązanie było prawidłowe. Ze strachu zjeżyły mi się włosy na głowie, gdy dotarło do mnie, że muszę rozwiązać wszystkie te zadania, aby znaleźć tabliczkę z prawidłową odpowiedzią i właściwy tunel. Powiało grozą, ale nie załamywałam rąk, tylko zabrałam się do pracy. Ku mojemu ogromnemu zdziwieniu szybko poradziłam sobie z pierwszym zadaniem i wąski tunel zaprowadził mnie do kolejnej groty, w której również czekała na mnie zagadka matematyczna. Taka sytuacja powtarzała się wielokrotnie i kolejne działania nie wywoływały już we mnie takiej grozy, stały się chlebem powszednim, przeszkodą, którą muszę pokonać. Zdarzyło mi się po drodze również kilka pomyłek i wtedy zła odpowiedź cofała mnie do poprzedniej groty. W miarę, jak posuwałam się naprzód, tunele stawały się jakby jaśniejsze i cieplejsze. Nie liczyłam, ile zadań rozwiązałam, kiedy przede mną ukazało się dwoje przepięknych, złotych drzwi, które wyglądały jakby były wyrzeźbione dotykiem Midasa. Głowiąc się nad rozwiązaniem kolejnego działania, nagle poczułam przyływ niesamowitej energii. Idąc za ciosem, wybrałam odpowiedź i zdecydowanie pchnęłam właściwe drzwi. Otworzyły się z głuchym stęknieniem i nagle moim oczom ukazał się pokój, który wyglądał jak stajnia Augiasza. Wszędzie na podłodze walały się kartki wyrwane z zeszytu oraz porozrzucane ubrania. Dopiero po chwili zorientowałam się, że jest to mój własny pokój i poczułam dziwne ukłucie wstydu, więc jak z kopyta ruszyłam do sprzątania. Skończyłam bladym świtem.

Za oknem wstawał dzień. Świat budził się do życia. Wkrótce na niebie wzeszło jasne słońce, w blasku którego wszystko wydawało się inne, lepsze i łatwiejsze. Poczułam, że sprostam wyzwaniu i napiszę sprawdzian z matematyki. Wreszcie udało mi się przerwać błędne koło i przestałam trząść się jak galareta na myśl o algebrze. Uświadomiłam sobie, że nie taki diabeł straszny, jak go malują, a ja przecież przerobiłam wszystkie tematy od deski do deski. Wykonałam syzyfową pracę i byłam z siebie dumna, że nie był to tylko słomiany zapał, ale że sprostalam wyzwaniu. Kiedy matematyka rozdała kartki z zadaniami, pierwsze z nich rozwiązywałam jeszcze w żółtym tempie, ale kiedy przestałam myśleć o niebieskich migdałach i zabrałam się do pracy, nagle poczułam się jak ryba w wodzie. Oczywiście wszystko poszło jak z płatka i oddając sprawdzian przed czasem wpadłam w cielący zachwyt, czując się tak, jakbym stała na dachu świata.

Historia Dnia Dziecka

Tradycja świętowania 1 czerwca jako Dnia Dziecka ma ponad 50 lat. Obchodzony jest w takich krajach jak: Polska, Czechy, Słowacja, Rosja oraz inne kraje bałtyckie. Reszta świata świętuje Dzień Praw Dziecka 20 listopada. Zainicjowany 1949 roku przez Światową Federację Kobiet Demokratycznych 1 czerwca jako Międzynarodowy Dzień Dziecka miał być świętem ochrony dzieci przed wojną, krzywdą i głodem. Dziś święto to ma ciepły, rodzinny charakter.



Jeśli jesteście ciekawi jak wygląda szkolne życie dzieci w innych krajach? Zapraszamy do lektury.

- W indonezyjskiej szkole tydzień zaczyna się od godzinnego celebrowania święta flagi narodowej.
- W niemieckiej najgorszą oceną jaką może otrzymać uczeń jest 6. Tam szkoła podstawowa trwa 4 lata i tak jak u nas w Polsce każdy musi ją ukończyć. Pod koniec szkoły podstawowej nauczyciel na podstawie ocen pomaga rodzicom podjąć decyzję, gdzie uczeń będzie kontynuował naukę. Po ukończeniu szkoły podstawowej do wyboru są 3 szkoły.
- Hiszpanii nie ma egzaminów poprawkowych.
- W Chile przerwa wakacyjna zaczyna się w grudniu.
- Japońscy uczniowie chodzą do szkół w mundurkach, Gukuran dla chłopców i Sailorfuku dla dziewczynek.
- Podobnie jak w Polsce, na początku września rok szkolny zaczyna się w Ameryce, Anglii, Grecji, Belgii, Łotwie i Francji. Szwedzi, Duńczycy i mieszkańcy niektórych landów niemieckich, idą do szkoły w sierpniu, a za to Hiszpanie, Włosi i Portugalczycy - dopiero w drugiej połowie września.
- Australijczycy, co ciekawe, na pierwsze zajęcia idą w styczniu. W Brazylii rok szkolny rozpoczyna się po karnawale, czyli w lutym, a mieszkańcy Chile idą do szkół dopiero w marcu.
- W Japonii uczniowie zaczynają szkołę w kwietniu, a w Indonezji rok szkolny rozpoczyna się w lipcu.
- Wakacje w Polsce trwają od końca czerwca. Podobnie jest w USA i Hiszpanii, gdzie wakacje zaczynają się od połowy/końca czerwca. W Grecji i na Łotwie długie wakacje zaczynają się już z początkiem czerwca.
- Szwedzi i Niemcy kończą naukę dopiero pod koniec lipca.



Idę do gimnazjum...

Jak opanować stres, gdy przed nami zmiana szkoły?

Porozmawiaj o tym, z kimś kogo lubisz – może to będzie mama, może babcia, a może jak zwykle przyjaciółka – najlepsza do długich rozmów o wszystkim. Pewnie nie będzie ci chodziło o to, by ktokolwiek ci pomógł, ale o to by cię wysłuchał, by było komu się wyzalić chociaż przez parę chwil. Każdy, kto spróbował, wie, że to naprawdę działa.

Pamiętaj, że każdy inaczej reaguje na zmiany – jeśli większość twoich znajomych z klasy nie boi się zmiany szkoły, a ty i owszem, to wcale nie znaczy, że coś jest z tobą nie w porządku. Ludzie różnie reagują na zmiany – niektórzy ich potrzebują, bo dodają im energii, inni chcieliby ich raczej unikać, bo wtedy czują się niepewnie. Jedni i drudzy są całkowicie normalni i dlatego nie ma sensu porównywać się z innymi.

Daj sobie czas na przyzwyczajenie się do nowej sytuacji – jeśli teraz czujesz, że całe wakacje będą do bani, bo będziesz się bał, co cię czeka w gimnazjum, nie nakręcaj się dodatkowo tworząc w głowie scenariusze. Zawrzyj ze sobą układ, że zajmiesz się tymi sprawami, gdy się pojawią i dasz sobie wtedy tyle czasu, ile trzeba, by się z nimi uporać.

Nie ukrywaj swoich emocji – kiedy mama pyta, czy się denerwujesz albo jesteś smutny, nie mów, że coś sobie wymyśliła, jeśli naprawdę czujesz się źle. Zmiana szkoły może w tobie wywoływać różne nieprzyjemne emocje, a najlepiej poradzisz sobie z nimi nie ukrywając ich. Ani przed sobą ani przed innymi.



Aleksandra Rząsa i Martyna Gudyka

HISTORIA ZWYKŁYCH PRZEDMIOTÓW

Guma do żucia:

Guma do żucia jest jednym z najstarszych słodczy na świecie. Już kilka tysięcy lat temu ludzie żuli żywicę z drzew. Stosowano ją żeby odświeżyć oddech, oczyścić zęby, a czasem stosowano ją jako lek. Indianie z Ameryki Północnej żuli żywice świerkową. I to właśnie od nich zwyczaj żucia przejął przedsiębiorczy Amerykanin, który w 1848r. rozpoczął sprzedaż gumy z żywicy. Pojawiła się też wersja smakowa zrobiona z parafiny, która szybko wyparła wersję świerkową. Guma balonowa powstała w 1906r.



Mikrofalówka



W 1945 r. pewien amerykański inżynier o nazwisku Spencer pracował nad nowym rodzajem broni. Pewnego dnia w laboratorium zauważył, że czekoladowy batonik, który miał w kieszeni, rozpuścił się. Ostatecznie zamiast broni powstała pierwsza wersja kucharki mikrofalowej. Choć ważyła blisko 400 kg i była rozmiarów sporej szafy, jej popularność szybko rosła. Jednak w miarę upływu lat rozmiary mikrofalówek uległy zmniejszeniu. Tym samym stawały się coraz popularniejsze i dziś można je znaleźć niemal w każdym domu.

Wrotki

Pierwsze wrotki pojawiły się w XVIII w. Początkowo zwane były „łyżwami ziemnymi”, nie ma zatem wątpliwości, co zainspirowało wynalazcę. Pierwsze wrotki skonstruował w 1760 r. Belg Józef Merlin. Był on zawodowo producentem instrumentów muzycznych. Wjechał na wrotkach swojego pomysłu i konstrukcji na bal maskowy, grając jednocześnie na skrzypcach. Pierwszy wrotkarz połamał wtedy instrument. Niemniej jego wynalazek od razu przypadł wszystkim do gustu i od tamtej pory popularność wrotek ciągle rosła. W 1876 r. w USA powstała pierwsza wrotkarnia, rok później taki sam obiekt wybudowano w Berlinie. Kolejna rewolucja nadeszła w 1980 r., kiedy Amerykanin o nazwisku Richardson zastosował łożyska kulkowe, a do produkcji kółek użył gumy i kauczuku.



Puzzle



Historia popularnych puzzli sięga 1763 r., kiedy to Anglik John Spilsbury, z zawodu kartograf i grawer, zauważył, że dzieci mają problem z nauką geografii. Wpadł zatem na pomysł, aby nakleić mapę na cienką deseczkę, a następnie pociąć ją na mniejsze kawałki. W ten sposób dzieci mogły się uczyć przez zabawę. W XVIII- wiecznej Anglii pomysł szybko zdobył popularność i zaczęły powstawać puzzle dla dorosłych. Popularność puzzli nie słabnie do dziś. Współcześnie układanki mają po kilkaset, a nawet po kilka tysięcy elementów. Największa łamigłówka składa się aż z 32 000 kartoników!

Mistrzowie pióra...

W tym numerze gazetki prezentujemy wiersze, których autorką jest uczennica z kl. 6a.

Julia Kolek zdobyła wyróżnienie za wiersz „Mamo” na XII Międzywojewódzkim Konkursie Poetyckim „JA i ŚWIAT”.

Mamo

Mamo, mamo, gdzie jesteś?
Proszę, przyjdź do mnie.
Bądź przy mnie blisko, już cały czas.
Nie opuszczaj mnie już nigdy!
Jestem tu - widzisz mnie?
Powiedz, co mam zrobić?
Tu jesteś, tu się schowałeś mamo.
Podejdź bliżej, dotknij mnie.
Pamiętasz mnie? To ja-Luiza!
Tak, tak, już prawie mnie dotykasz.
Wyciągnij bliżej rękę i nie bój się.
No, już prawie...
Nie, mamo nie odchodź.
Powstrzymaj tę siłę, co ciągnie Cię w dół!
O nie!!! Mamo!!!
Proszę, przyjdź do mnie jeszcze...
Pamiętaj... KOCHAM CIĘ!



WSPOMNIENIA



Gdy patrzę na ten krajobraz, widzę ile się zmieniło.
Nie ma już drzew, ani syjącej się kory.
Ciągną się tylko długie tory.
Kiedyś była tu alejka, a teraz jeździ wielka kolejka.
A gdzie ta zielona bujna trawa?
Na boisku jest tylko sztuczna murawa.
Nie ma już niebieskiej rzeki, są jedynie błotne ocieki.
Tam gdzie była polna droga, teraz jest ulica uboga.
Wzdłuż niej rosły maliny i maki, a teraz widać same pustaki.
O! a tam stała stajnia.
Nie! Już jej tam nie ma!
Jest widać ciastkarnia.
Teraz są ogromne mury, a Ratusz sięga samej chmury.
To jest właśnie miasto ludzi, miasto wielkie i potężne.
Moja wieś - to moje życie, tam panuje wieczna zgoda i cudowna pogoda.

Szóstoklasiści polecają: serial Soy Luna



Luna Valente (Karol Sevilla) wiezie szczęśliwe życie w Meksyku. Pracuje dorywczo jako dostawca jedzenia. W wolnych chwilach uwielbia spędzać czas ze swoim najlepszym przyjacielem, Simónem i jeździć na wrotkach po deptaku w Cancún.

Życie Luni staje do góry nogami, gdy wraz z rodziną przeprowadza się do stolicy Argentyny — Buenos Aires. Niełatwo jest jej odnaleźć się w nowej rzeczywistości. Wszystko zmienia się jednak, gdy odwiedza tor wrotkarski Jam & Roller. Pełna zapału Luna rozwine swoje umiejętności jazdy na wrotkach, pozna nowych przyjaciół, zakocha się i dowie się, kim naprawdę jest.

Wszystko w młodzieżowym klimacie, owiane wielką tajemnicą.

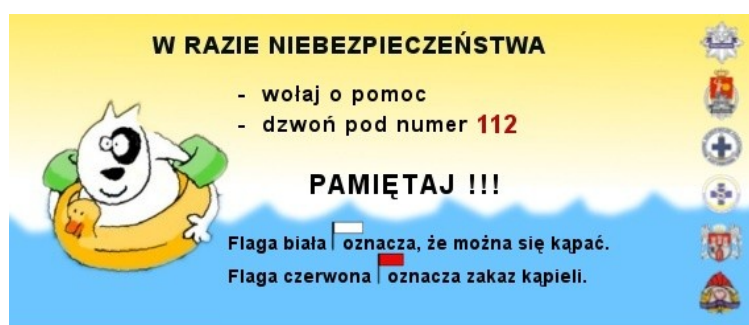


Fanka serialu z kl. 6c

BEZPIECZNE WAKACJE

Zasady bezpiecznej kąpieli:

1. Nie kąp się w miejscach niedozwolonych – korzystaj tylko ze strzeżonych kąpielisk.
2. Nigdy nie skacz do wody o nieznanym dnie.
3. Nie zanurzaj się gwałtownie w wodzie po długim przebywaniu na słońcu.
4. Nie rób hałasu – ratownik może nie usłyszeć czyjegoś wołania o pomoc.



Wycieczki w góry, do lasu:

1. Przed wyjściem w góry sprawdź prognozę pogody.
2. Zaopatr się w apteczkę i telefon komórkowy.
3. Weź ze sobą ciepłe ubranie, jedzenie, napoje.
4. Nigdy nie schodź ze szlaku i nie oddalaj się od grupy.
5. Nie zbieraj grzybów jeśli nie jesteś pewien czy są jadalne.



Emilka, Eliza i Karolina



Redaktorzy: *Wiktoria Fimiarz kl. 4c, Emilia Jurczyńska kl. 4c, Eliza Nalepa kl. 4c, Dominika Trojanowska kl. 4c, Karolina Woźniak kl. 4c, Aleksandra Rząsa kl. 6c, Maria Olchowy kl. 6c, Agnieszka Czaja 6c, Zuzanna Kalandyk kl. 6c, Emilia Szetela kl. 6c, Martyna Gudyka kl. 6c, Kacper Szczypta kl. 6c*

Opiekunki: *mgr Jolanta Baran*
mgr Agnieszka Małecka-Szymańska